GAZETA KRAKOWSKA

Nro 31.

Z KRAKOWA DNIA 16. KWIETNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Wiednia d. 8 Kwietnia.

(Z Gazety Dworskiey.)

N. Król Bawarski wyiechał wczoray przed południem z tuteyszey stolicy na powrot do swoich kraiow. Dnia poprzedzaiącego wyiechał tamże Królewicz Karol, a dziś Królewicz Następca tronu.

— *D. 24 Marca.*

(Z Gazety Hamburskiey.)

Kilkanaście pułkow, które przeznaczone były do Włoch, odebrały teraz rozkaz udania się nad Ren.

Wczoray deputacya połączonych Xiążąt Niemieckich miała audyencyą u Xcia Metternicha, ofiaruiąc mu w przypadku potrzeby swoy kontyngens, i prosząc go oraz, aby w teraźnieyszych okolicznościach przynaymniey zasady przyszłey konstytucyi Niemieckiey tu ustanowione zostały.

Pełnomocnik W. Brytanii P. Canning poiechał ztąd do Szwaycaryi, i wiezie seymowi urządzenia kongressu względem Szwaycaryi. Z 19 kantonami podług aktu pośrednictwa i nowo przyłączonemi Walizei, Genewy i Neufszatelu liga składać się będzie z 22 kantonow. Byłe biskupstwo Bazyleyskie i powiat Bruntrutski przyłączone zostaną do kantonu Bernenskiego i rownych praw z nim używać będą; 8 tylko wsi z powiatu Bruntrutskiego wcielonych zostanie do kantonu Bazyleyskiego.

— *D. 27.* —

(Z teyże Gazety.)

Wiadomość o wnyiściu Bonapartego do Paryża zrobiła tu nadzwyczayne wrażenie; środki zaś wysokich zprzymierzonych Mocarstw nabieraią tęgości, iakich teraźnieysze okoliczności wymagaią.

Układy z Królem Saskim zozpoczęte znowu zostały i obiecuią pomyślnieyszy wypadek.

Król Neapolitański Joachim posłał zprzymierzonem Mocarstwom oświadczenie, iż przy zaszłych teraz w Francyi odmianach będzie wierny swoim przyrzeczeniom, ale za Burbonow, którzy uznać go nie chcieli, woiować nie będzie.

Wypis z listu z Wiednia pod tymże dniem i z teyże gazety.

Uzbroianie się wszędzie z podwoionem pośpiechem. Austrya posela nad

Ren i do Szwaycaryi 150,000 woyska, gdy tym czasem znaczna siła ciągnie do Włoch dla wsparcia Króla Sardyńskiego i oparcia się Królowi Neapolitańskiemu, który przybierać ma nieprzyiacielską postawę przeciw Austryi. Rossya poseła do Niemiec 4 korpusy woyska, zawieraiące w sobie przeszło 180,000 ludzi i 60,000 koni. Całe Pruskie woysko częścią iest już nad Renem, częścią tam ciągnie, rownie iak wszystkie Niemieckie woyska. Większa liczba tych woysk będzie do 1 Maia na przeznaczonych swoich mieyscach.

Bonaparte pisał z Lyonu do Cesarzowey Maryi Ludwiki, donosząc iey o swoim do Francyi powrocie, i prosząc aby mu syna przywiozła. Twierdza, iż Cesarzowa wcale na ten list nie odpisze.

Zapewniaią, iż kongress tuteyszy zamiast pokoiowego, zamieni się na kongress woyny i nowe oświadczenie przeciw Bonapartemu wyda.

Woyska Austryackie wkroczyły iuż poczęści do Bawaryi. Do Włoch idą ieszcze nieustannie posiłki.

Z Londynu d. 28 Marca.

Rząd kazał d. 25 b. m. następuiące doniesienie z kancelaryi związkow zagranicznych oznaymić:

" Pułkownik Jenkison przybył tu dziś w wieczor z listami od Lorda Fitzroy Sommerset, które są pod d. 22 z Paryża pisane. Lord Fitzroy Sommerset z swoim orszakiem, tudzież posłowie Hiszpański, Hollenderski, Szwedzki i Rossyyski zatrzymanemi byli do dnia tego w Paryżu, nie mogąc pozwolenia na konie pocztowe otrzymać. Bonaparte przybył do Paryża w poniedziałek o godzinie w pół do 9tey w wieczor. Orszak iego składał się z 6 powozow, każdy po 6 koni. Caulincourt wyprawiony został do Niemiec, dla zaproszenia Arcy Xżny Maryi Ludwiki do Paryża. Caulincourt opuścił Paryż we wtorek w wieczor. „

Ostatniego piątku Xże Feltre (Jenerał Clarke) wprowadzony został przez Lorda Castlereagh do Xcia Rejenta, u którego miał długą audyencyą. Onegday poiechał napowrot do Króla Jmci Ludwika XVIII.

W Kale, Boulogne i Dunkierce poczynione teraz są przygotowania do obrony przeciw napadowi.

Z Harwich donoszą pod d. 27 b. m. co następuie: — " Przewozowy statek Fox przybył tu dziś z rożnemi podrożnemi z Ostendy, który port wczoray opuścił. Król Francuzki przybył tam ostatniego piątku z Berthierem i Macdonaldem, i bawi dotąd, czekaiąc, iak się domyślaią, wygodnego statku dla przewiezienia się do Anglii. Oczekuią tam Monsieur i inne członki familii Królewskiey. Woysko Belgii, które rachuią do 60,000 ludzi, ma głowną kwaterę w Courtray.„

Lord Exmouth (Pellew) otrzymał naywyższe dowodztwo nad przeznaczoną na środziemne morze flotą, i odpłynie tam niebawnie na liniiowym okręcie Boyne o 98 działach.

Baron Montalambert, sekretarz Francuzkiego poselstwa przy tuteyszym Dworze, poiechał w przeszłą środę do Francyi.

Bonaparte kazał wszystkie woienne okręty w portach Francuzkich przytrzymać, ażeby się za Królem nie oświadczyły.

W Anglii utworzyć maią 20,000 nowey piechoty.

Xżna Orleanu przybyła do Londynu.

Ministeryalne pisma nasze wymawiaią teraz Pułkownika Campbell, który przy Bonapartem znaydował się na Elbie. Przy Frere Champanoise był rzeczony pułkownik od ułana ciężko raniony, potem poprowadził Bonapartego do Frejus i zasłaniał go przeciw napaści pospolstwa. Dla zabezpieczenia się przeciw Barbareskom, &c. prosił Bonaparte, aby Campbell przy nim został, na co zezwolono. Był zresztą przy nim bez publicznego znaczenia, ale tylko iako towarzysz. Musiał swoiemu rządowi zdawać sprawę co się tam działo. Nakoniec Bonaparte nie znaydował w iego obcowaniu wiele ukontentowania, tak iż mógł często przeieżdżać się do okolic Włoskich. Gdyby się w tey chwili, kiedy Bonaparte wsiadał na okręty, był na Elbie znaydował, byłby go kazał uwięzić lub z sobą zabrał. Gazeta Goniec kończy ten artykuł temi słowy: " Gdy nadeydzie czas odkrycia wszystkich taynych okoliczności, co do tego przedmiotu, edy okaże się, iż Angliia i iey kommissarz dopełnili swoich obowiązkow. „

Taż gazeta mowi, iż Xże Talleyrand ziedzie na krotki czas do Londynu, dla umowienia się z naszemi Ministrami. O przybyciu zaś Króla Francuzkiego do Anglii, powątpiewa.

Kupieckim okrętom niewolno teraz bez konwoiu na morze wypływać.

Przygotowania w zbroiowni w Woolwich są nadzwyczay wielkie. 415 dział z wszystkiemi potrzebami będzie na stały ląd posłanych. Mnostwo Angielskiego woyska płynie do Belgii.

Dwa Amerykańskie liniiowe okręty maią z połową ludu do Anglii przybydź, uzupełnić się woiennemi jeńcami, potem z kilku fregatami na środziemne morze przeciw Algierowi popłynąć.

Z Drezna d. 1 Kwietnia.

Królewsko-Pruski Wielkorządca królestwa Saskiego wezwał wszystkie kraiowe władze, aby znayduiącym się za urlopami żołnierzom od 3go tymczasowego liniiowego Saskiego pułku zaleciły, iżby niebawnie udali się od 2go bataliionu do Oschatz, a od 3go do Wurzen.

Z Bruxelli d. 26 Marca.

D. 21 b. m. o godzinie 11 przed południem przybył Ludwik XVIII do Lill i radosnemi okrzykami ludu był powitany. J. K. Mość wiechał do miasta z Xciem Orleanu i Marszałkiem Mortier, którzy przeciw niemu wyiechali, iako też Marszałkami Berthier i Macdonaldem, którzy mu towarzyszyli, i wysiadł do Prezydenta miasta Hr. Brigode. Narodowe gwardye i liniiowe woyska czyniły około niego straż. D. 22 dał J. K. Mość publiczny obiad, a d. 23 nagle wyiechał. W południe ieszcze przybył do mieszkania Królewskiego przebrany człowiek, i żądał z Królem mowić; lecz niepozwolono. Wyszedł do niego Marszałek Mortier, i ten oddał mu zapieczętowane pismo, poczem zaraz Król wyiechał. Marszałkowie Mortier i Macdonald towarzyszyli J. K. Mci. Przybywszy Król do Halluin, odprawił z uściskaniem 6 huzarow Francuzkich, którzy mu assystowali, ponieważ nie chciał, żeby za granicę przeszli.

Hrabia Artezyi (Monsieur) przybył do Jpern, a Xże Berry do Menin.

Przez nasze miasto przeszło także wiele Kongrewskiey artyleryi ku granicom.

— D. 27. —

Król zaledwo uiechał z Lill, ocale-

nie swoie winien Marszałkowi Mortier, który przybyłego adjutanta z rozkazem zatrzymania Króla, kazał aresztować, i dał czas Królowi do ucieczki. Marszałek ten był do Paryża powołany, i pożegnał, rownie iak Macdonald na granicy Króla. Xże Berry wystawiony także był w Bethune na wielkie niebezpieczeństwo; otaczaiące go woyska z Króleyskiey gwardyi, powiększey części z dawney szlachty, rozeszły się, dla szukania względow u Bonapartego.

— D. 29. —

N. Król Ludwik XVIII oczekiwany iest w zamku Laeken pod Bruxellą, który mu iest na mieszkanie ofiarowany. Wyiazd Ludwika XVIII do Anglii iest odłożony, i może tam wcale nie poiedzie.

W Belgii zdaie się iakbyśmy się w baiecznych czasach Kadmusa znaydowali, w których uzbroieni ludzie z ziemi wychodzili: Wszystkie drogi okryte są woyskami. Jenerał Hill dowodzi tymczasowo Angielskiemi woyskami.

W Paryżu i innych okolicach Francyi iest teraz woysko wszystkiem; większa część dobrze myślących obywateli nie śmią przeciw bagnetom głosu swoiego podnieść. Nadgraniczne twierdze Francuzkie nie są w żywność opatrzone, i nie potrafiłyby teraz wytrzymać oblężenia.

Gdy Król Ludwik XVIII. przyiechał do Brügge, udał się do kościoła S. Walburga i przy mnostwie widzow odmowił klęcząc modlitwę. Widok ten szlachetnego Króla w nieszczęściu wszystkich żywo wzruszył. W orszaku Króla znayduią się Xiążęta Havre, Luxembourg, Duras, Poix, Hr. Blacas, &c.

Jenerał Pruski Gneisenau przybył do Luxemburga.

Jenerał Maison poiechał do Akwisgranu i Düsseldorfu, i we swoiey wsi przy ostatniem mieście osiędzie.

Xże Berry, który przyiechał tu d. 27 poiechał do Ostendy. Woyska, które mu towarzyszyły, zostały na granicy rozbroione.

Przybył tu Marszałek Wiktor (Xże Belluny.)

Podług doniesień z Paryża zgromadza Bonaparte wszystkie woyska, które do niego przystały około tego miasta. Xże Burbon zbiera w Wandei znaczną siłę.

Osada w Lill sklada się teraz tylko z 6000 ludzi.

Przybyli tu także sławni pisarze Chateaubriand i Lacretelle.

Tayny Radca poselstwa, Kawaler Rist przybył tu z Paryża.

— D. 30. —

Dziś wiedzie tu uroczyście nayukochańszy nasz Monarcha, Król Niderlandow.

Bruxella wystawia teraz osobliwszy widok. Znayduią się tu Xiążęta familii Burbonow, Marszałkowie i jenerałowie, którzy Królowi pozostali wiernemi, wielu officerow z białemi kokardami, Rossyyscy, Pruscy, Angielscy Hanowerscy jenerałowie i mnostwo cudzoziemcow. Wiele Angielskich familiy, które chciały ztąd odiechać, odmieniły swoy zamysł.

Poczty francuzkie bywaią zaraz na granicach zatrzymywane i wcale tu nieprzychodzą

Pomiędzy przybyłemi tu wiernemi Królowi Francuzami znayduie się także Kontraadmirał, Baron Imbert, który w roku 1793 przez wierność do Burbonow oddał Tulońską flotę Anglikom.

Xże Orleanu udaie się do Hagi, do

kąd, podług niektórych doniesień poiechać także ma Ludwik XVIII.

Z Ostendy d. 26 Marca.

Przybyła tu Angielska flota z 150 przewozowych statkow złożona, która przywiozła 15,000 woyska i mnostwo artyleryi. Woyska wysiadaią na ląd, i w krotce więcey ich przybędzie.

Z Gandawy d 28 Marca.

Do Bethune ścigało Xcia Berry 200 zbuntowanych ułanow, którzy go złapać chcieli. Gdy Xże ostrzeżony był o ich zbliżaniu się, siedział własnie przy stole, i zaledwo tyle ieszcze czasu miał, iż wsiadł na konia i do Ipern uciekł. Utracił powoz i większą część swoich rzeczy.

Gazeta tuteysza zawiera następuiący artykuł:

"*Z Dunkierki.* Lud tuteyszy rozbroił osadę i przy okrzykach: niech żyie Król zawdział białą kokardę.,,

"Marszałek Ney ucałował rękę Króla Ludwika XVIII. rzucił mu się do nóg i prosił o łaskę, aby mu pozwolił (iego wyraz) poysdź walczyć przeciw poczwarze, którą w żelazney klatce przyprowadzi. Wyszedłszy z pokoiow, wrocił się niedługo i prosił J. K. Mci o 500,000 fr. na nagłe Potrzeby. Król wyznaczył mu zaraz 120,000 fr. i z tą summą poiechał, zamiast walczenia, złączyć się z Bonapartem!,,

Z Hagi d. 1 Kwietnia.

Duch narodowy okazuie się u nas w naypięknieyszym sposobie; wszędzie czynią się nowe zaciągi, gdy tymczasem urządzone iuż milicye w Amsterdamie, Harlem, Rotterdamie, Hadze, &c. ofiarowały się tam poyść, gdzie będzie potrzeba.

Nad granicą Belgii ieszcze spokoyność nie iest przerwana. Przybyły tam woyska Angielskie, a nasze iuż się tam znaydowały; z Prussakami i Hanoweranami iest zatem przeszło 100,000 ludzi w gotowości do obrony tego pięknego kraiu, gdzie także duch publiczny iest za Królem.

Na cudzoziemcow maią w naszey Monarchii baczne oko.

Z Amsterdamu d. 1 Kwietnia.

Z Paryża mamy doniesienia do 27 Marca. W tym i poprzedzaiących dniach zaszło wiele aresztowań. [Akcye bankowe spadły z 960 na 950. Bonaparte trudnił się ciągle rewolucyynemi środkami; brakuie mu szczególniey jazdy i dział polowych; położenie zaś rzeczy w Paryżu iest gorsze niżeli za czasow rewolucyi. Kratowe drzwi w Tuilleries były ciągle zamknięte. Zołnierze chodzą po ulicach i śpiewaią rewolucyyne piosnki. Jenerał Dessolles, dowodca gwardyi narodowey Paryzkiey, wyiechał, a na iego mieysce mianowany iest Hr. Montesquiou.

Podług doniesień z Madrytu postanowił Król Hiszpański zaraz za pierwszą wiadomością o wylądowaniu Bonapartego do Francyi zebrać dwa woyska po 60,000 ludzi w Katalonii i Biskai.

Porty Francuzkie uważane są przez Angielskie okręty.

Z Paryża d. 27 Marca.

Monitor donosi, iż przestał bydź urzędowem pismem; wszystkie na przyszłość urzędowe doniesienia udzielane zatem będą pod napisem ministerium, do którego należą.

Po tem ostrzeżeniu umieścił Monitor co następuie:

D. 26 przed mszą przyiął Bonaparte

mianowanych przez siebie Ministrow w swoim gabinecie. Xże Arcykanclerz miał do niego przemowę i oddał mu podpisany od wszystkich adress, na który iak następuie odpowiedział.

"Uczucia, które mi wynurzacie są także moiemi; całkiem dla narodu, całkiem dla Francyi: oto iest moie postanowienie. Ja i moia familiia wyniesieni na tron od tego wielkiego ludu, i pomimo politycznych burz na nim utrzymani, nie powinnismy, nie możemy inaczey myśleć.,,

Potem przyiął w tronowey sali na tronie radę stanu, trybunał kassacyyny, izbę rachunkową, trybunał cywilny, prefekta i municypalność. Rada stanu oddała mu z protokołem swoiego posiedzenia d. 20 adress, w którym wspomina o przyobiecanem przez niego nadzwyczaynem zgromadzeniu reprezentantow narodu, i że aż do tego czasu przy nim zostaie powierzona mu od narodu i reprezentantow władza. Protokoł podpisany był od 44 radcow stanu.

Na ten adress odpowiedział Bonaparte: "Monarchowie są naypierwszemi obywatelami. Powaga ich iest mniey lub więcey ograniczona, iak interess narodu wymaga. Panowanie iest dla tego tylko dziedziczne, że interess narodu tego wymaga. Oprocz tych zasad nie znam innego prawego rządu. Zrzekłem się myśli wielkiego państwa, nad którego samemi zasadami trudniłem się przez lat 15. Na przyszłość szczęście i ugruntowanie Francuzkiego państwa będzie iedynym celem moich usiłowań.,,

Przed mszą dał ieszcze audyencyą przybyłemu z Lill Xciu Treviso (Marszałkowi Mortier.) Tęgość iego utrzymała Lill, którą twierdzę gwardye Królewskie osadzić miały. Odpor, który im czynił, nakłonił ie do zatrzymania się w Bethune i poddania się wyrokowi rozwięzuiącemu one. Są one wprawdzie całkowicie rozwiązane, ale na każdego poiedynczo ma bydź wzgląd miany.

Xże Castiglione (Marszałek Augereau) wydał także pod d. 22 b. m. w Caen do żołnierzy (14tey swoiey dywizyi) odezwę, zachęcaiąc ich do wierności Bonapartemu, w którey między innemi wyraził: "W chwili odurzenia wykonaliśmy inney nie iego władzy przysięgę. Teraz wraca do swoich praw, których nigdy nie mogł odstąpić; iakoż te w oczach naszych nigdy nie mogły bydź świętszemi iak teraz.,,

Marszałek ten otrzymał pozwolenie oddalenia się na swoią wioskę.

D. 24 oglądał Bonaparte dwie dywizye woyska. Dawna gwardya oddała mu uratowane przez nią orły, które ucałował i mowił do nich.

D. 25 Marszałek Jourdan znaydował się na pokoiach u Bonapartego. Potem oglądał Bonaparte 10 pułkow piechoty, 6 jazdy, 2 artyleryi i 1 inżynierow. Niektóre z tych pułkow miały ieszcze dawne orły, i inne kazały ie na swoich chorągwiach wymalować. Bonaparte mowił do nich i doniosł im, iż zaburzenia w Poitou i Wandei są uśmierzone. Mowę swoią zakończył temi słowy: "Żołnierze, zawsze będziecie wiernemi wielkiey sprawie ludu, sprawie Francuzow i waszemu Cesarzowi.,,

Monitor umieścił ieszcze następuiące urzędowe doniesienia z departamentow:

Xże Belluny (Marszałek Wiktor) szedł do Paryża z woyskami 2giey dywizyi woyskowey; lecz odstąpiły go woyska i sam

ieden musiał się oddalić.

Pułkownik Jaqueminot, adjutant Xcia Reggio (Mars. Oudinota) przywiozł Bonapartemu adress od woysk 3ciey i 4tey dywizyi. — Xże Albufery (Mar. Suchet) i Jenerał Gerard utrzymali dla Cesarza całą Alzacyą. — Marszałek St. Cyr Gouvion wezwał Jenerała Pajol w Orleanie do odporu i kazał bramy zamknąć. Woyska wybiły ie, i St. Cyr musiał się sam oddalić. Rouen i Normandya oświadczyły się za Cesarzem i przymusiły Xcia Castries do wsiądzenia na okręt. W prowincyi tey dowodzi Jenerał Le Marois. Bretaniia, a mianowicie Rennes okazały wielki patryotyzm. Woyska tamteysze wyruszyły do prowincyi Poitou (Wandei), gdzie d. 22 Xże Burbon czynił ieszcze odpor; lecz tego samego ieszcze dnia odpłynął do Anglii. W Bordeaux dowodzi w imieniu Cesarza Jenerał Clausel. — Xżna Angouleme odpłynęła z Garony. W Marssylii powiewa ieszcze biała chorągiew; wywiesili ią obywatele. Xże Esslingi (Marsz. Massena) trzyma to miasto na wodzy i zapał woyska wstrzymuie, które chce go ukarać. Wiadomość iednak o spokoynem wniyściu do Paryża, uspokoi umysły iak w Poitou, i zniszczy zamach głow niespokoynych. Tulon iest z siłą morską i lądową za Cesarzem. D. 20 opuścił Xże Angouleme Niceią, gdyż chciano go od morza oderznąć.

Z Lill nadeszły od Marszałka Mortier następuiące doniesienia:

D. 23 po południu opuścił Hrabia Lill, głowa Domu Burbonow (tak go nazywa Monitor, iż dawniey w swoich podrożach używał tego nązwiska Król Ludwik XVIII.) Miasto Lill i ziemię Francuzką i udał się drogą ku Menin. D. 24 w nocy wyiechał z Lill do Dornik Xże Orleanu. Hrabia Artezyi i Xże Berry opuścili w nocy d. 24 ziemię Francuzką. Woyska ich (gwardye) opuściły ich pod Bethune. Jenerał Lauriston dowodził niemi aż do ich rozwiązania. Wszystkie nadgraniczne twierdze od północy znayduią się w dobrym stanie obrony i powiewa w nich orzeł Cesarski. W Metz i w twierdzach ku wschodowi panuie porządek, bezpieczeństwo i spokoyność. W Rennes w Bretanii noszono w tryumfie popiersie Bonapartego. Z Walencienny dwoch pułkownikow, którzy chcieli obiać cytadelę, musieli uciekać. W Caen, gdzie Xże Aumonf chciał za Królem zrobić poruszenie, musiał na wyspę Jersey (Angielską) uciec.

Jenerał Dumonceau (który przybrał nazwisko Bergendael) zapewnił Bonapartego o swoim przywiązaniu. Zresztą Monitor zawiera pełno adressow od korpusow i pułkow do Bonapartego.

Co do dóbr Emigrantow, które podług wyroku pod 13 Marca maią bydź na skarb zaięte, zaszła wyrokiem d. 26 Marca następuiąca odmiana: Te dobra, które tymczasem trzeciemu sprzedane zostały, nie będą zabierane, ale niezapłacona ieszcze za nie kwota ma bydź do publicznych kass wniesiona. Wszystkie dobra, które przez przybyłych z Burbonami Emigrantow od d. 1 Kwietnia 1814 zakupione zostały, nie maią bydź na skarb zaięte; ale właściciele ich obowiązanemi są sprzedać ie w przeciągu dwoch lat.

Innym wyrokiem obiął Bonaparte osobiście naywyższe dowodztwo nad narodową Paryzką gwardyą. Drug im dowodcą postanowił swoiego adjutanta Jene-

rała Hr. Durosnel.

Podług dziennego rozkazu pod d. 25 Marca Jenerał porucznik Mouton mianowany iest dowodcą pierwszey dywizyi woyskowey, a Jenerał porucznik Hullin dowodcą Paryża.

Wszystkie przez rząd Królewski rozdane officerskie stopnie osobom, które przed 1 Kwietnia 1814 w woysku Francuzkiem służyły, są potwierdzone.

Hr. Otto, były poseł przy Ces. Dworze w Wiedniu i Baron Bignon, mianowanemi są podsekretarzami stanu w wydziale związkow zagranicznych.

Edykt względem cenzury iest uchylony.

Marszałek Macdonald powrócił do Paryża, rownie iak Jenerał Albert, który Xcia Orleanu na granice odprowadził. Marszałek Marmont popłynął do Anglii.

Angielski poseł, Lord Fitzroy Sommerset, rownie iak wszyscy zagraniczni posłowie otrzymali paszporty i iuż ztąd powyieżdzali.

Zaprzestane pod rządem Królewskim roboty budownicze w Paryżu rozpoczęte znowu zostały, a za to ustały w Werssalu. Podczas uroczystey audyencyi d. 26 Marca rzekł Bonaparte z tego powodu do Municypalności Paryzkiey: "Kazałem zaprzestać wielkich robot w Werssalu, dla kończenia ile okoliczności dozwolą rozpoczętych w Paryżu budowli, które miasto będzie zawsze moiem mieszkaniem i stolicą państwa. W spokoynieyszych czasach dokończę także Werssalu, tego pięknego pomnika kunsztow."

D. 26 b. m. przybył tu goniec od Króla Neapolitańskiego.

Kanclerz Królewski d'Ambray i Królewski Minister stanu Ferrand nie poiechali z Królem, ale udali się do dobr swoich.

Od Menu d. 29 Marca

Osada w Moguncyi powiększona zostanie do 20,000 ludzi; twierdza będzie w żywność opatrzona i warownie będą naprawione.

Postępy Bonapartego mocne w Monachium zrobiły wrażenie. Woysko Bawarskie pozostanie na stopniu woiennym. (D. 2 Kwietnia miało bydź na stopniu pokoiu postawione.) Znaczny transport ammunicyi i dział poszedł iuż z Bawaryi nad Ren. Xże Wrede mieć będzie pod swoiem dowodztwem Bawarczykow i Austryakow, a sam ulegać rozkazom Xcia Schwarzenberga. Pod Heidelbergiem zbiera się korpus odwodowy. Jenerał Pruski Hr. Gneisenau nie zatrzymał się bynaymniey w Frankforcie, ale zaraz pospieszył do woyska Pruskiego za Ren. Pod Koloniią i Wesel robią łyżwowe mosty, dla prędszey przeprawy woysk.

Po wycieczce w tych dniach osady z Landau do Niemieckich okolic, gdzie zabierała zboże i bydło, udał się Bawarski dowodca w Spirze do przednich straży i żądał w tey mierze tłumaczenia.

Wielu Francuzkich kupcow i innych prywatnych osób z okolic Bazylei wywożą swoie towary i kosztownieysze rzeczy do Szwaycaryi. Bonaparte utrzymał pułki Szwaycarskie, tylko gwardyą zniosł.

Ces. Rossyyski Jenerał Hr. Benningsen, który około wielkiey nocy chciał z Hanoweru do Rossyi odiechać, odłożył swoią podroż.

Austryacki poseł przy dworze Francuzkim, Baron Vincent, przeiechał d. 24 b. m. przez Stuttgard powracaiąc do Wiednia.

DODATEK DO Nro 31. GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 16 KWIETNIA 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Petersburga d. 25 Marca d. k.
(Z Kuryera Litewskiego.)

Han małey hordy Kirgis-Kaysackiey, Bukcy syn Nurali, wysłał w roku przeszłym brata swego, Sułtana Artagali, i dwoch starszych, do dworu Rossyyskiego, dla powinszowania Nayiaśnieyszemu Cesarzowi Jmci, szczęśliwego zakończenia ostatniey woyny. Dnia 20 Listopada, za powrotem tego poselstwa, które Cesarz Jmć łaskawie był przyiął, nakazał Han modły publiczne, stosownie do wyznania narodowego, za szczęśliwe powodzenie Cesarza Jmci i Nayiaśnieyszey iego rodziny. Sułtan, Bejowie, i starsi znaydowali się na tym obrzędzie. Dzień ten i dwa następne poświęcone były igrzyskom publicznym; temi są wyścigi konne, zapaśnictwo i inne ćwiczenia, z których iedno im tylko właściwe, to iest: wbiegu konia, porywać z ziemi naycięższe barany. Han, chociaż nie w zupełnem zdrowiu, znaydował się iednak na igrzyskach, i na cześć Nayiaśnieyszego Cesarza Rossyyskiego rozdawał podarki odznaczaiącym się na tych ćwiczeniach. Zalecił także rozdać ubogim zboża, rozkazuiąc razem, iżby co rok w dzień ten rozdawanie to powtarzanem było.

Z Wilna d. 27 Marca d. k.

Dzień 13ty t. m. iako rocznica wstąpienia na tron N. Cesarza Jmci wszech Rossyy, Alexandra I. z uroczystością obchodzony był w tuteyszem mieście. Władze woyskowę i cywilne, tudzież woyska rożney broni, tu stoiące, w okazałey paradzie, znaydowały się na nabożeństwie w kościele Grecko-Rossyyskim. W pośrod śpiewanego *Te Deum* i modłow za zdrowie i długie lata Cesarza Jmci i całey Nayiaśnieyszey Jego rodziny, dały się słyszeć odgłosy dzwonow wszystkich kościołow, z gromem dział, w rożnych punktach pozamiastem ustawionych. We wszystkich kościołach, rownież uroczyste odprawiło się nabożeństwo: a z większą solennością w kościele katedralnym i akademickim. Po nabożeństwie władze i urzędnicy złożyli powinszowania u JW. Gubernatora woiennego i cywilnego. Wieczorem miasto całe było oświecone. Obrazy illuminowane, popiersia, cyfry N. Pana, któremi wielka

liczba domow, na głownieyszych ulicach przyozdobionych widzieć się dawała, malowały uczucia mieszkańcow, dla N. Monarchy, ktorego wstąpienie na tron zaczęło epokę wielkich dobrodzieystw na ludy ogromnego Państwa wylanych, a razem stało się wrożbą nayszczęśliwszych czasow pod berłem, złożonem w ręku mądrości, dobroci i łaskawości, wiekami oczekiwaney, i dla długiego pasma wiekow wzorem bydź maiącey.

Z Włoch d. 24 Marca.

Król Sardyński powrocił d. 18 Marca z Genui do Turynu. Część ministrow pozostała w Genui. Pomiędzy woyskami Sardyńskiemi zachodzą wielkie poruszenia; wszystkie są na granice przeznaczone.

Podług doniesień z Rzymu pod d. 18 Marca Oyciec S. znaydował się w naylepszem zdrowiu i bywał często na nabożeństwach podczas postu.

Nieprzyiacielskie groźby z strony Nepolu zniewoliły Familiie Królow Hiszpańskiego i Sardyńskiego, i nakoniec Oyca S. do opuszczenia Rzymu. Oyciec S. poiechał d. 22 Marca przez Viterbo do Florencyi, a ztamtąd po krotkiem zabawieniu udał się przez Bononiią do Wenecyi.

Z Bamberga d. 30 Marca.

Xżę Berthier, gdy gwardye Króla Francuzkiego rozwiązane zostały, i on uzyskał pozwolenie do odiazdu, przybył tu dziś z Ostendy, dla odwiedzenia bawiącey tu przy swoich rodzicach małżonki i dzieci.

Słychać, iż wkrotce przeieżdżać tędy będzie Feldmarszałek Xżę Blücher.

Z Berlina d. 1 Kwietnia.

Dowodzący tu Jenerał Hr. Tauenzien obchodził wczoray wielką paradą woyskową rocznicę chwalebnego wniyścia woysk zprzymierzonych do Paryża. Woyska przeciągnęły około Królewicza Następcy tronu, potem w kościele garnizonowym podczas nabożeństwa *Te Deum* przy wystrzałach z dział odśpiewane zostało po większey części przez tych samych woiownikow, ktorzy do owczesnego boiu należeli, i teraz pałaią znowu chęcią za Królą i oyczyznę szukać nowych zwycięztw.

Piąty szwadron Brandeburskiego pułku ułanow i 5ty szwadron Brandeburskiego pułku huzarow udały się do woyska.

J. K. Mość w gabinetowem swoiem piśmie pod d. 23 Marca do Xcia Kanclerza stanu Hardenberga zalecić raczył, aby w każdym woyskowego dowodztwa okręgu przystąpiono do tworzenia oddziałow ochotnych strzelcow.

Uzbroiania idą tu z wielkim pospiechem. W kilkunastu dniach wszystkie będące w kraiu woyska będą do drogi i do potykania się w gotowości; nawet i pułki gwardyi Królewskiey gotuią się do drogi.

Upoważniony przy tuteyszym dworze poseł Króla Niderlandow, Jenerał major Perponcher, powołany został od swoiego Monarchy, aby przy Xciu Oranii przyiął znowu stopień, iaki w przeszłych kampaniiach z chwałą odbywał. Sekretarz poselstwa P. Goldmann zawiadywać tymczasowo będzie interessami poselstwa.

Z Kadyxu d. 27 Marca.

Wyprawa nasza do południowey Ameryki, maiąca na sobie 10,400 liniiowego woyska, odpłynęła d. 16 Lutego.

Z Stuttgardu d. 27 Marca.

Wczoray dał Król wstępną audyencyą Ces. Austryackiemu posłowi Hr. Lii-

tzow.

Dway Francuzcy gońcy, którzy d. 21 przebiegli tędy z Wiednia do Paryża, nie mogli tylko do Chalons doiechać; ztamtąd musieli się wrocić. D. 24 nie nadeszła poczta Francuzka. Do Hüningi nie wpuszczaią nikogo bez paszportu dworu Francuzkiego. Osada składa się z 5000 ludzi; twierdzę tę, rownie iak wszystkie nad Renem opatruią w żywność. Wszystkie zaś oświadczyły się za Bonapartem.

Jenerał Volkmann (dowodca w Kel) dowiedziawszy się o tem rozkazał zaraz część mostu na stronie Niemieckiey rozebrać, i uwiadomił oraz Marszałka Suchet, iż to nie iest w zamiarze nieprzyiacielskim zrobione, ale iedynie dla zabezpieczenia powierzonego mu mieysca przeciw napadowi. Od tey chwili zaczęto zaraz pracować nad umocnieniem mostowego szańcu w Kel.

Wielki Xże Hessendarmstadzki użył spokoyney chwili na ćwiczenie w robieniu bronią swoiego ludu, i teraz ma iuż liczne i poniekąd ćwiczone woysko. Na niższym Renie wszystko iest dobrze osadzone, tak iż Ren od Szwabii aż do Hollandyi iest w nayzupełnieyszym stanie obrony.

DONIESIENIA.

Dobra Lipa, Jawor, i Karsy, z dwoma folwarkami w Departamencie Krakowskim, Powiecie Szydłowskim leżące, są do sprzedania. Życzący sobie kupna dóbr tychże zgłosić się mogą do JW. Stanisława Hrabi Szaniawskiego dziedzica onychże, mieszkaiącego tu w Krakowie w własnym domu na ulicy Grodzkiey pod Nrem 180.

Dnia 25 Kwietnia 1815 r. o godzinie 9 [illegible] w Powiecie Olkuskim Dep. Krakowskim położoney, sprzedane będą przez publiczną licytacyą za gotową srebrną monetę, koń kasztanowaty łysy, krow 2, iałowka, trzoda, i naczynia kowalskie. Chęć kupienia maiący zechcą się w oznaczonym czasie i mieyscu znaydować. W Krakowie d. 14 Kwietnia 1815.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Basztarda wygodna z wszelkiemi do podroży potrzebami iest do sprzedania; życzący sobie nabycia, każdego czasu widzieć ią mogą w Domu pod Nr. 48 na Przedmieściu w ulicy Piasek czyli Biskupie zwane. O cenie zaś dowiedzieć się można w Mieszkaniu pod Nr. 59 na Piasku do Wydziału 3go należącym.

Niżey podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod d. 1 Kwietnia r. b. do L. 772 zapadłey, ruchomości po ś. p. Xiędzu Engelbercie Obermayer Plebanie Rybnińskim pozostałe, iako o: sukhie, bielizna, sprzęty domowe, faians, szkło, miedź, cyna, zboże, powoz, bryczka i t. d. dnia 27 i następnych b. m. Kwietnia 1815 w wsi Rybny w Pow. i Depart. Krak. sytuowaney, na Plebanii o godz. 9 z rana, przez publiczną licytacyą za gotowe srebrne pieniądze sprzedawane będą. — Dan w Krakowie d. 12 Kwietnia 1815.

Antoni Szałowicz, Not. Pub. Dep. Krak.

Komora Głowna Ceł w Krakowie zawiadomia ninieyszem, iż w dniu 24 b. m. od rana odbywać się będzie na Komorze Licytacya 1/2 Cent. Bryzylii i 72 funt. Bawełny. — Pretendentow więc do zakupienia powyższego Towaru na wyznaczony dzień zaprasza. — W Krakowie d. 10 Kwietnia 1815.

Kiślański. *Strzelecki.*

Niżey podpisany Antoni Kłossowski, Patron przy Trybunale Cywilnym I. Instancyi Dep. Krak. zostaiący, w Krakowie przy ulicy Sławkowskiey w domu własnym pod liczbę 445 mieszkaiący, massy krydalney Pawła Schöna Kurator, i Kamienicy, przed-

tem Pawła Schöna dziedziczney, w Rynku Krakowskim pod L. 237 będącey, pod zbieg Wierzycieli tegoż Pawła Schöna podaney, przez Wysoki wspomniony Trybunał Cyw. I. Inst. ustanowiony Administrator, w moc Rezolucyi wyżey wyrażonego Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. w dniu 7 Kwietnia roku ninieyszego 1815 nastąpioney, i niżey podpisanemu w d. 13 m. i r. dopiero wspomnionych wręczoney, w słowach: — Gdy Dekret Rady Naywyższey dd. 23 Lutego r. b. 1815 uchylaiący Juristitium w Sprawach Kredalnych w Art. 2gim Dobra nieruchome nakazuie na nowo wedle ich wartości, iaką w 1803 r. mieć mogły, Urzędownie przez biegłych taxować, wyiąwszy przypadek ieżeliby Wierzyciele na dawnieyszey taxie przestali, przeto Trybunał Cywilny I. Inst. Dep. Krak. po wysłuchanym wniosku Urzędu publicznego, wzywa wszystkich Wierzycieli Massy Kredalney Pawła Schöna, ażeby na Kommissyą w d. 11tym Maia r. b. w Domu Władz Sądowych tuteyszego Trybunału, przed W. Gostkowskim Sędzią odbywać się maiącą, stawili się i deklaracyą do Protokołu podali, czyli na taxie Kamienicy, do massy kredalney Pawła Schöna należącey, w r. 1808 Urzędownie odbytey, a wartość iey w summie 64,357 zł. pol. 9 gr. na srebrną monetę zewaluowaney ustanowiaiącey, chcą przestać, lub też nowey detaxacyi żądaią, a w takim razie aby znawcow czyli biegłych zaraz wybrali, inaczey Sąd z Urzędu otaxować każe, i biegłych do tego sam wyznaczy — nastąpioney niżey podpisanemu w d. 7 Kwietnia wręczoney, takową Rezolucyą uskuteczniaiąc, wzywa Jchmć Wierzycieli iakichkolwiek z imion i przezwisk, pretensye do tey massy krydalney Pawła Schöna maiacych, aby się na Audyencyą Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. w Domu Władz Sadowych przy ulicy Grodzkiey pod L. 106 o godzinie 10 przed południem, końcem dania swey deklaracyi, czyli chca przestać na detaxacyi, w ow czas wspomnioney Kamienicy przez biegłych przysięgłych w sztuce uczynioney, lub też nowey detaxacyi, a w takim razie, aby znawcow czyli biegłych w sztuce zaraz wybrali, inaczey Sąd z Urzędu otaxować każe, i biegłych do tego sam wyznaczy. — Dan w Krakowie d. 13 Kwietnia r. 1815.

Antoni Kłossowski, Massy Krydalney Pawła Schöna Kurator, i Kamienicy tegoż Schöna Administrator.

Niżey podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Wys. Tryb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod d. 25 Czerwca r. z. 1814 do L. 1386 zapadłey, połowa domu murowanego w Zydowskiem mieście na Kazimierzu przy Krakowie przy ulicy Maizel pod Nr. 4 sytuowanego, do sukcessorow małoletnich, po zmarłym Starozakonnym Izaaku Klein pozostałych, należąca, po nastąpionem w dniu 21 b. m. i r. za summę złp. 1430 przygotowuiącem przysądzeniu, w Kancelaryi podpisanego przy ulicy Floryańskiey pod Nr. 537 d. 3 Maia r. b. o godzinie 9 z rana ostatecznie i stanowczo sprzedana zostanie. Każdy chęć nabycia maiący, opatrzywszy się w vadium w kwocie złp. 133 gr. 28, w dniu, mieyscu i czasie oznaczonym znaydować się zechce. Warunki licytacyi każdego czasu w Kancelaryi podpisanego przeyzreć można.

W Krakowie d. 22 Marca 1815.

Antoni Szałowicz, N. p. D. K.

Komornik Ptu Jędrzeiowskiego w Deptcie Krak. uwiadomia Publiczność, iż na żądanie W. Stanisława Wężyka zaięte prawnie effekta, iako to: srebra, krzesła, stoliki, kanapy, naczynia szklanne, faians, miedziane, żelazne, drewniane i inne rożnego gatunku, niemniey pościel, fuzye, chomonta, dywany, szory, w wsi Brus, mila i od Jędrzeiowa odległey, we Dworze pod Nr. 1 d. 15 i 16 m. i r. b. z rana od godziny 9 odbywać się będzie. Życzący sobie nabycia takowych, maią się w gotowe pieniądze Courant zaopatrzyć. — W Jędrzeiowie d. 31 Marca 1815.

Franciszek Komornicki.

Dnia 21 Kwietnia r. b. o godzinie 3ciey po południu, drzewa twardego siąg 20 i tafel 74 miękiego zaś tafel 38 w kancellaryi W. Podsędka Cyw. w Reionie Podgorskim pod L. 104 nad Wisłą w domu rządowym będącey, naywięcey daiącemu za gotową srebrną kurant monetę poiedynczo lub ogołem, podług życzenia licytantow sprzedane zostaną. W terminie przeto i w mieyscu wzmiankowanem, chęć licytowania maiący stawić się zechcą. Dan w Podgorzu d. 15go Kwietnia 1815.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Ig. Nikolskow, Podsędek Cyw. w Reionie Podgorskim.